Nr. 277. Czwartek 2. Grudnia 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

PRENUMERATA
Gazety Lwowskiej z Dodatkami na rok 1853.

Dla Miejscowych:

kwartalna . . . . **3 złr. 45 kr.**
półroczna . . . . **7 złr. 30 kr.**
roczna . . . . **15 złr.**

Dla odbierających pocztą z opłatą marków:

kwartalna . . . . **4 złr. 30 kr.**
półroczna . . . . **9 złr.**
roczna . . . . **18 złr.**

Pojedyńczo kosztuje jeden Nr. Gazety samej 3 kr. Jeden Nr. Dziennika urzędowego 8 kr. Jeden Nr. Dodatku tygodniowego 10 kr.

Prenumerujący jeźli wymaga kwitu nadpłaca ile na stępel przypada, i nadto jeźli kwit ma być z kantoru ***franco*** odesłanym, dodać raczy należytości tyle, co wynosi opłata listu na odległość do niego.

Monarchya Austryacka.
Sprawy krajowe.

Lwów, 1. grudnia. Od 1. grudnia b. r. na czas zimy 185$^2/_3$ przyrządzono w domach pod l. 380 $^1/_4$ (na Chorążczyźnie), pod l. 226 $^2/_4$ i 652 $^2/_4$ (na ulicy Grodeckiej), wreszcie pod l. 407 $^3/_4$ (na ulicy Żółkiewskiej) izby opalone, w których biedne i bez przytułku zostające osoby schronienie znaleźć mogą.

Z Magistratu kr. głównego miasta Lwowa.

Lwów, 29. listopada. Czterdziesta lista składek na Zakład naukowy gospodarski, po dzień 30go września b. roku zebranych.

A) *Na szkołę bezzwrotnie:*

I. Przez c. k. Urząd obwodowy Tarnowski. Z kolekty p. Juliana Zgórskiego c. k. komisarza obw.: PP. Bonawentura Rydel właściciel Woli Szczucińskiej 7r.30k., Roman Broniewski z Przybysza i Daniel Bloch dzierzawca Zgórska, po 5r.; Feliks Wojciechowski w Dombrowicy i Franc. Górski mandat. w Wiewiórce, po 2r.; Chaim Kampf przełożony gminy starozakonnej w Szczucinie i Antoni Błaszczykiewicz w Radomyślu, po 1r. — II. Przez c. k. Urząd obw. Jasielski. Z kolekty JX. Stefana Krynickiego dziekana Bieckiego ob. gr. kat.: JJXX. parochowie: Stefan Krynicki w Małastowie kolektor 30k., Michał Kopyściański w Hańczowy, Filaret Królewski w Uściu ruskiem, Sylw. Wisłocki w Męcinie, Alex. Kopyściański w Bartnem i Maks. Chrobaczyński w Krywem, po 20k.; Jan Konstantynowicz w Dolinach 16k.; Feliks Przysłopski kapelan w Gładyszowie, Andrzej Gładyszowski w Smerekowcu, Aleks. Obuszkiewicz w Zdyni, Andrzej Ferenciewicz w Nowicy, po 15k.; Grzegorz Woytowicz kapelan w Rychwaldzie 16k. — III. Przez magistrat miasta Lwowa: Gremium Adwokatów: PP. Feliks Barczewski 6r., Jan Czajkowski, Floryan Ziemiałkowski, Kornel Hofman, Leon Wszelaczyński, po 5r.; Gembarzewski i Kolischer, po 3r.; Rodakowski 5r., Leon Grünberg, Jan Jabłonowski, Jan Zezulka, Jan Madurowicz, Dr. Marceli Madejski, Alojzy Rybicki i Maurycy Kabath, po 2r.; Jan Wilczyński, Wiktor Zbyszewski, Dworski, Leon Koźmiński, Maryan Madejski, Żerdziński, L. Płotnicki, A. Błotnicki i N. N., po 1r.; N. N. 4r. — Gremium księgarzy i drukarzy: PP. Jan Milikowski 5r.; H. W. Kallenbach i Franc. Piller i Spółka, po 2r.; Piotr Piller, Wiliam Stockmann i Karol Wild, po 1r.; Jan Jeleń 30k.; Pinkas Ballaban 20k. — PP. J. A. Rosenstein 5r.; Dr. Kolischer i Izaak Leon Kolischer, po 3r.; Ignacy Lewkowicz 2r.; Jakób Gottlieb, Berl Hescheles i Bernard Piepes, po 1r. — Cech krawców lwowskich chrześcians. 2r.30k. — IV. Przez c. k. Urząd obw. Brzeżański. Z kolekty p. Ignacego Jankowskiego, właściciela Bożykowa: PP. Ign. Jankowski kolektor 5r.; Wenant Lityński, M. Michalewski, Michał Metnicki gorzelnik, i Paroch ob. gr. kat. w Bożykowie, po 1r.; Elo Hermann 40k., Józef Trojanowski leśniczy, Franc. Natali, Mateusz Greszczuk, Władysław Wizimirski, Michał Goch, Paweł Buczkowski i Jakób Seredyński, po 30k.; Icyk Werfel 20k. — Z kolekty p. Jana Tyszkowskiego właśc. Kalna: PP. Ignacy Wierzbicki budowniczy, Antoni Tyszkowski, Paulin Sabajdakowski i Mikołaj Strutyński, po 5r.; Sal. Nathanson, Tymoteusz Łuczeyko i Andrzej Nawrocki, po 2r.; Jan Galewicz gorzelnik i Ign. Pielecki, po 1r. — Z kolekty p. Przemysława Winogrodzkiego dzierzawcy Siemikowiec: PP. Andrzej Tworkowski właściciel Uwsia i Franc. Korczyński ekonom na folwarku Sosnowskim, po 5r. — Z kolekty p. Ludwika Głogowskiego dziedzica Psar: PP. Ludwik Głogowski kolektor 10r.; Andrzej Drabissak kontrolor ekon. 1r.; Mateusz Piepiego ekonom i Ign. Czerkawski ekonom w Dolinianach, po 30k.; Leon Szypiawski leśniczy, Daniel Sadowski ogrodnik Karol Markiewicz pisarz ekon. i Karol Krajewski pisarz tokowy, po 15k. — V. Przez c. k. Urząd obw. Stryjski. Z kolekty p. Jana Salomona Friedberga c. k. ferwaltera w Bolechowie: PP. kapitan d'Albertas 1r.; Jan Strzelbicki justycyaryusz 30k.; Jan Salomon Friedberg kolektor, kapitan S. (nieczytelnie), Adolf Jackowski c. k. hutniczy, Ernest Wein kontrolor, Antoni Krisch magazynier, Mazurkiewicz dozorca, N. N. i Ferdynand N. (nieczytelnie), po 20k., Eliasz Dąbrowski rentmajster 15k.; Prokopski dozorca 14k.; Zaufal, Schaller i N. N. (nieczytelnie), po 10k. — VI. Przez c. k. Urząd obw. Samborski: PP. Sylwery Sozański z Kornalowic 5r. i Józef Majewski z Maxymowic 1r.; Dominia: Rychcice 7r.12k.; Wróblowice 6r. 33k. i Horożana 4r.30k. — VII. Przez c. k. Urząd obw. Bocheński: Z kolekty c. k. Urzędu podatkowego Szczurowy: P. Alex. Cwizowicz justycyaryusz 1r. — VIII. Przez c. k. Urząd obw. Rzeszowski: PP. Kalikst baron Horoch dziedzic Wrzaw 25r.; JX. Ign. Zieliński pleban z Lubeni i N. N. (nieczytelnie) po 2r.; Eliasz Fux 1r. — IX. Przez c. k. Urząd obw. Złoczowski: P. Władysław Kunaszowski właściciel Kutyszcz 2r. — X. Przez komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic.: PP. Bogusław Horodyński właściciel Zbydniowa obw. Rzeszowskiego 10r. i Max. Bogdanowicz właściciel Przemiwółek obw. Żółkiewskiego 5r. — Razem na szkołę 264 złr. 30 kr.

B) *Na gospodarstwo wzorowe:*

I. Przez c. k. Urząd obw. Tarnowski. Z kolekty p. Juliana Zgórskiego c. k. komisarza obw.: PP. Roman Broniewski z Przybysza 25r.; Alex. Bogusz właśc. Lubasza, Alex. Marynowski właśc. Maniowa, Wład. Geppert właśc. Ziempniowa, Strzałkowski właśc. Dalastowic i Daniel Bloch dzierzawca Zgórska, po 5r.; Bonawentura Rydel właśc. Woli Szczucińskiej 7r.30k.; Ign. baron Konopka dzierzawca Nagoszyna 3r.; Erazm Gołuchowski dzierzawca w Dombrowicy, Marceli Trzetrzewiński mandat. w Szczucinie i Chaim Kampf przełożony gminy starozak. tamże, po 1r. — II. Przez magistrat miasta Lwowa: PP. Jan Wilczyński, Wiktor Zbyszewski, Dworski i Leon Koźmiński, po 1r. — III. Przez c. k. Urząd obw. Brzeżański. Z kolekty p. Ign. Jankowskiego właśc. Bożykowa: PP. Feliks Poradowski 3r. i Wenant Lityński 5r. — Z kolekty p. Jana Tyszkowskiego właśc. Kalna: PP. Antoni Tyszkowski i Paulin Sabaydakowski, po 5r. — Z kolekty p. Przemysława Winogrodzkiego dzierzawcy Siemikowic: PP. Przemysław Winogrodzki, kolektor 25r.; Andrzej Tworkowski właśc. Uwsia 5r. i JX. Alexy Majbroda, gr. kat. paroch w Sosnowie 2r. — Z kolekty p. Stanisława Milewskiego dzierzawcy dóbr Putiatyniec: PP. Stan. Milewski kolektor 2r.; Karol Bazoni, JJXX. Antoni Wieliczkowski paroch w Łuczyńcach razem z gromadą i Mikołaj Kuczyński paroch w Putiatyńcach i gromada Babuchów, po 1r. — IV. Przez c. k. Urząd obw. Samborski: P. Józef Majewski z Maxymowic 1r. — Przez c. k. Urząd obw. Bocheński: P. Oswald Lebowski właśc. Woli 6r. — VI. Przez c. k. Urząd obw. Rzeszowski: PP. Ksawery Konopka z Zaleszan, Antoni Bilski z Motycza i Kalikst baron Horoch z Wrzaw, po 25r. (bezzwrotnie). — VII. Przez

c. k. Urząd obw. Złoczowski: P. Tytus Kielanowski właśc. Strutyna 50r. — VIII. Przez komitet c. k. Towarzystwa gosp. gal. Z kolekty p. Szymona Krawczykiewicza członka komitetu i dyrektora kasy oszczędności: PP. Józef hr. Rzyszczewski właśc. Podwołoczysk obw. Tarnopol. (przez p. Teodora Neubausa) 40r.; Jan Legade majster blacharski, Alex. Dworski Dr. praw, Ferdyn. Trzemeski kasyer kasy oszcz., Franc. Szarawski adjunkt likwidatury k. o., Emil Strzelecki buchhalter k. o., Szymon Krawczykiewicz kolekter, po 1r.; Franc. Wnękiewicz adjunkt buchhalteryi k. o. i Antoni Szulakiewicz protokolista dyrekcyi k. o., po 30k.; Julian Czaplicki kancelista dyr. k. o. 20k. i Andrzej Prokopowicz akcesista k. o. 10k. — PP. Bogusław Horodyński właśc. Zbydniowa obw. Rzeszows. 50r. i Maxym. Bogdanowicz właśc. Przemiwółek obw. Żółkiews. 5r. — Razem na Gospodarstwo wzorowe 358 złr. 10 kr.

Suma czterdziestej listy	622 złr.	40	kr.
Dodawszy sumę trzydziestu dziewięciu list poprzednich	22,413 złr.	51	kr.
i oblig. cząstk. na 500 złp.,			
Jest ogółem	23,036 złr.	31	kr.
i oblig. cząstki na 500 złp.			
Z tego wypada na fundusz szkoły	6,100 złr.	55	kr.
i oblig. na 500 złp.			
a na fundusz gospodarstwa wzorowego	16,935 złr.	36	kr.
Ogół funduszów jak wyżej	23,036 złr.	31	kr.
i oblig. cząstk. na 500 złp.			

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 27. listopada. Zapowiedziane w urzędowej części „*Gazety Wiédeńskiej*“ z dnia 7. b. m. umorzenie papierów kredytowych: pierwsze w kwocie 500,000 złr. w banknotach, a drugie w kwocie 1,000,000 złr. w biletach skarbowych i 1,000,000 złr. w asygnatach na Węgierskie dochody krajowe, odbyły się, a mianowicie pierwsze dnia 20. b. m. a drugie dnia 25. b. m. w przeznaczonym na to budynku na Glacis pod dozorem wyznaczonej do tego komisyi. (*W. Z.*)

— W czeskiem królestwie znajduje się z pomiędzy wszystkich krajów koronnych monarchji Austryackiej najwięcej maszyn parowych dla przedsiębierstw przemysłowych, a szczególnie wzmogły się znacznie w ostatnich dwóch latach 1850 i 1851. Z początkiem roku administracyjnego 1852 było tam 252 maszyn parowych o sile 3750 koni. W przecięciu miała przeto każda maszyna siłę 15 koni. Z początkiem roku 1852 znajdowało się w Morawii w ogóle 180 maszyn parowych o sile 2362½ koni, zaczem w przecięciu każda o sile 13 koni. Z 66ściu parowych maszyn znajdujących się z początkiem roku administracyjnego na Szlązku o sile 938½ koni, była każda o sile 14 koni. Z tych należało 5 o sile 154 koni do skarbowej administracyi, reszta 61 o sile 784½ koni była własnością prywatnych.

— Okólnikiem c. k. centralnej zwierzchności w sprawach żeglugi morskiej zawiadomiono urzędników portowych, że na wyspach Martynice, Guadalupe i San Domingo panuje febra żółta, a na wyspie Kubie potąd jeszcze nie ustała, zaczem wszelkie ztamtąd przychodzące przedmioty i przybywające osoby poddane być mają kwarantanie.

— U Fr. *Manz* wyszedł właśnie drugi tom dzieła napisanego przez hrabię *Fiquelmont* pod tytułem: „Lord Palmerston, Anglia i kontynent.“ Ciągła tego lata słabość nie dozwalała hrabi Fiquelmont pracować nad ukończeniem tego dzieła, i dlatego wydanie drugiego tomu potąd się przeciągnęło. Według zapewnień nakładcy wyjdzie w niedługim już czasie zakończenie pomienionego dzieła z 3cim tomem, który zawierać będzie rozbiór ważnych kwestyi politycznych, jakie zaszły od czasu odbytego w Opawie kongresu. (*L. k. a.*)

(Kurs wiédeński z 1. grudnia 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 94⅝; 4½% 84¼; 4% —. 4% z r. 1850 —. wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 139¼. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1339. Akcye kolei půł. 2440. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 734½. Lloyd —.

Anglia.

Litogr. koresp. austr. pisze z Wiédnia z d. 28. listopada: Dzisiaj w nocy nadeszła tu depesza telegraficzna datowana z Londynu dnia wczorajszego z doniesieniem, że wniosek członka izby niższej pana *Villiers*, którego przyjęcie mogło było wywołać przesilenie gabinetu, odrzucono większością 80 głosów, zaś poprawkę lorda Palmerstona przyjęto większością 415 głosów. Ponieważ poprawka ta jest ułożona w duchu nieprzychylnym gabinetowi, zdaje się więc, że ta zadana przeciwnikom swoim klęską jest trwałość gabinetu na przyszłość zabezpieczona.

Francya.

(Ambasador republiki nowej Grenady. — Dekret prezydyalny. — Nadzwyczajna sesya ciała prawodawczego. — Rezultat głosowania w departamencie Sekwany.)

Paryż, 25. listopada. *Monitor* donosi, że p. Hesekiel Rojas, były minister finansów republiki Nowej-Granady, doręczył ministrowi spraw zagranicznych swoje listy wierzytelne, jako pełnomocnik rzeczonej republiki.

— Mocą dekretu prezydyalnego wydanego na sprawozdanie ministra oświecenia Fortoul, utworzono z katedr historyi starożytnej i nowoczesnej filozofii w fakultecie literackim jedną tylko katedrę, a natomiast zaprowadzono katedrę porównawczej gramatyki, na którą powołany jest p. Hase, członek akademii napisów i pięknych umiejętności, prezydent szkoły żyjących języków oryentalnych.

— Pod przewodnictwem pana *Billaut* otwartą została dziś o drugiej godzinie nadzwyczajna sesya Ciała prawodawczego. Po odczytaniu dekretu zwołania, wprowadzony został minister państwa *Fould*, który wraz z swym sekretarzem panem Blanche zajął miejsce na ławkach radców stanu i odczytał następujące poselstwo prezydenta republiki: „Mości panowie deputowani! Powołałem Was z Waszych departamentów, ażebyście udział mieli w wielkiem zdarzeniu, które się niebawem ma spełnić. Chociaż tylko senat i lud mają prawo zmienić konstytucyę, jednak życzeniem mojem było, ażeby Ciało polityczne, które równie jak ja wyszło z powszechnego głosowania, dało światu świadectwo o dobrowolności ruchu narodowego, które mnie wynosi na Cesarstwo. Zależy mi na tem, ażebyście panowie przez udowodnienie wolności i liczby głosów wykazali w oświadczeniu Waszem całą prawowitość mojéj władzy. Oświadczyć, że władza spoczywa na niezaprzeczonem prawie, jest rzeczywiście tyle, co nadać jéj potrzebną siłę do zbudowania czegoś trwałego i do zabezpieczenia pomyślności kraju. — Rząd zmieni się, jak Wam wiadomo, tylko co do formy. Oddany wielkim interesom, które przemysł rodzi, a pokój rozwija, będzie on się jak potąd trzymał w granicach umiarkowania; powodzenie bowiem nienadyma nigdy dumą umysły tych, którzy w nowem podwyższeniu swojem upatrują tylko większy od ludu nadany obowiązek, tylko wznioślejsze od Opatrzności poruczone posłannictwo. Dano w pałacu St. Cloud 25. listopada 1852. (podpis) Louis Napoleon.“

Następnie uorganizowały się wydziały dla sprawdzenia mandatów sześciu nowych deputowanych. Sądzą, że sprawdzenie mandatów nowowybranych deputowanych potrwa dwa dni (25. i 26.) a przeliczenie głosów względem Cesarstwa pięć dni, od 27. b. m. aż do 1. grudnia. Wieczór więc dnia 1. grudnia uda się zapewne całe ciało prawodawcze w uroczystym pochodzie do St. Cloud dla doręczenia rezultatu swej pracy, a dnia 2. grudnia nastąpiłaby proklamacya Cesarstwa.

Rozmaite wiadomości.

— Nowe zabudowanie austryackiego konzulatu *w Jeruzolimie* leży w północnej stronie miasta na wzgórzu zwanem w starożytności „Acka,“ między bramą wiodącą do Damasku i św. Szczepana wychodzącą na dolinę Jozefata, naprzeciw wielkiego meczetu Omera, zbudowanego na tem samem miejscu, gdzie niegdyś stał kościół Salamona. Pomienione zabudowanie wzniesiono na gruzach domu Heroda, tetrarchy galilejskiego za czasów Chrystusa, i należy do jednego z efendich tureckich. Z przyzwoleniem rządu wynajął je austryacki konzul, p. Pizzamano, na lat 10, i opustoszały gmach ten wyporządził jak najozdobniej, tak, że teraz należy do najpiękniejszych zabudowań w Jeruzolimie, i nastręcza dość przyjemne schronienie dla rodziny europejskiej, a co w niegościnnych miastach oryentalnych wielką jest już korzyścią.

— Według ogłoszenia urzędowego wynosi liczba zapisanych w porządku na półrocze szkolne 1852—1853 słuchaczów uniwersyteckich w Pradze 1044; z tych należy 135 do teologicznego, 483 do jurydycznego, 302 do lekarskiego i 124 do filozoficznego wydziału. Doliczywszy do tego jeszcze 228 nadzwyczajnych słuchaczów, (między tymi 30 farmaceutów), tedy okazuje się liczba ogólna uczniów uniwersytetu w Pradze 1273. W porównaniu z rokiem zeszłym zmniejszyła się wprawdzie liczba zwyczajnych słuchaczów, mianowicie z wydziału jurydycznego, wszelakoż ubytek ten jest tylko chwilowy i ztąd jedynie pochodzi, że w roku szkolnym 1848—1849 po zniesieniu dwurocznego kursu filozoficznego przybyła do wyższych wydziałów naukowych, a mianowicie do jurydycznego niezwykła liczba słuchaczów, którzy roku bieżącego ukończyli już czteroletni kurs swój naukowy. Liczba corocznie wstępujących nowych słuchaczów wynosi jak i w innych latach 400.

— Jeden z wiédeńskich kapeluszników otworzył u siebie abonament na kapelusze. Zapłaciwszy na cały rok 6 złr., można za oddaniem dawniejszego kapelusza otrzymać co ośm tygodni świeży kapelusz najnowszej mody.

— Paryżanie będą mieli wkrótce nowe, krwawego rodzaju igrzyska. Arnold, dyrektor hypodromu uzyskał bowiem pozwolenie przedstawiania walki byków.

Dwa olbrzymie dęby.

— W lasach Larisy w Normandyi stoi stary dąb prawie całkiem wydrążony, a tak wielkiej objętości, że w zeszłym roku wystawiono w nim kamienną kapliczkę mogącą pomieścić 16 osób. Co roku odbywa się przy tej kapliczce w dzień zielonych świątek wiejski festyn licznie odwiedzany. — Drugi taki nie mniej osobliwy dąb stoi pod Hirschbergiem w Szlązku i ma więcej jak 1200 lat. Przed kilką laty uderzył w niego piorun i odłamał jedną gałęź, która wy-

— Dziś rano ogłoszono na ratuszu uroczyście rezultat głosowania w departamencie Sekwany. Jest on następujący: Wpisanych wyborców 315,410; głosujących 270,701, „Tak“: 208,058, „Nie“: 53,783. Wszyscy burmistrzowie departamentu Sekwany byli obecni przy tej uroczystości, po której prefekt Sekwany p. Berger w kilku słowach w imieniu prezydenta republiki za okazaną gorliwość im podziękował. Zakończył przemowę swoją okrzykiem: Niech żyje Cesarz: który wszyscy przytomni dwukrotnie powtórzyli. Na placu przed ratuszem ozdobionym chorągwiami niewiele ludzi się zebrało. Dziś wieczór będą niektóre gmachy publicznie illuminowane.

Monitor podaje ciągle nadchodzące doniesienia o głosowaniu zad Cesarstwem. Na uwagę zasługują następujące w *Monitorze* umieszczone epizody z głosowania w Paryżu. Chorzy, paralitycy, kaleki — opowiada ten dziennik — kazali się nieść do sali głosowania, pewien robotnik z ulicy Vinaigriers, gdzie dawniej było ognisko socyalizmu, chorobą złożony, kazał się zanieść do urny, a oddając głos swój odrzekł na uprzejme zapytanie prezydującego: „Niemożna uczynić zanadto dlatego, który ocalił Francyę.“ Głosowało także wiele ciemnych, których przywiodły żony do urny. — W ósmym okręgu przyjechał jenerał Despaux, starzec przeszło dziewiędziesięciu-letni, ażeby oddać swój głos, chciał zdążyć aż do sali na pierwszem piątrze, ale siły mu nie wystarczyły i był zmuszony usiąść w przedsieniu. Biuro o tem uwiadomione udało się *in corpore* z urną do jenerała. Ta rozrzewniająca scena wzruszyła wszystkich obecnych. *(Preus. Ztg.)*

Włochy.

(Kościelno-dyplomatyczna misya.)

Rzym, 20. listopada. Dziennik *Mass. di Modena* donosi: Niedawno odbyła się nowa kościelno-dyplomatyczna misya; Jego Świątobliwość Papież wysyła nadzwyczajnego apostolskiego Delegata do rządu na wyspie Hayti; członek kongregacyi misyjnej, pater Speccapietra z Neapolu przeznaczony jest do tej misyi i wkrótce otrzyma poświęcenie na biskupa in part. infid.

(Sprawozdanie misyi protestanckiej na korzyść małżonków Madiai.)

Florencya. 22. listopada. Misya protestancka na korzyść małżonków Madiai skazanych przez sądy toskańskie za robienie prozelitów, ogłosiła w dziennikach angielskich rezultaty swoich usiłowań; w tem sprawozdaniu powiada między innemi: „Małżonkowie Madia nie są skazani na galary; nie okuto ich w kajdany; nieznajdują się też w jednem i tem samem więzieniu z zwyczajnymi zbrodniarzami; dozorcy więzienia obchodzą się z nimi uprzejmie; wolno im się przechadzać na wolnem powietrzu między murami gmachu, w którym trzymani są w zamknięciu. *(Abbl. W. Z.)*

Prusy.

(Zwołanie członków izb pruskich. — Układy z W. księstwem Oldenburgskiem.)

Berlin, 22. listopada. Na uwagę zasługuje to, że na tegoroczną sesyę zwołani są członkowie izb nie jak dotychczas osobnemi listami, lecz publicznem rozpisaniem przez ministra spraw wewnętrznych.

Dziennik *Hamb. Nachrichten* donosi: Układy z Jego królewicz. Mością Wielkim Księciem Oldenburskim przywiodły jak słychać, do tego rezultatu, że dał swe przyzwolenie traktatowi o sukcesyi duńskiej monarchyi, który dnia 8go maja zawarto w Londynie. *(Abb. W. Z.)*

(Rada ministrów w Berlinie.)

Berlin, 23. listopada. Wczorajsza rada ministrów pod prezydencyą króla Jego Mości była według *Szlaskiej Gazety* o tyle stanowcza, że, jak nadmieniają, nieprzyjęciem dymisyi ministra spraw wewnętrznych dał król Jego Mość wyraźnie do zrozumienia, że z zaproponowanych dotychczas dwóch dróg żadną iść niemożna, a zatem że trzeciej, t. j. porozumienia się szukać należy. *(Abbl. W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 27 listopada.)

Metal. austr. 5% —; $4\frac{1}{2}$ $71\frac{3}{8}$. Akcye bank. —. Sardyńskie —. Hiszpańskie —. Wiedeńskie $102\frac{1}{2}$. Losy z r. 1834 $191\frac{1}{2}$; 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 27. listopada.)

Dobrowolna pożyczka 5% $101\frac{1}{4}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 103. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 103. Obligacye długu państwa $93\frac{3}{4}$. Akcye bank. $107\frac{3}{4}$. l. Pol. list. zastaw. —; nowe $97\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. 91; 300 l. 157 l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$, Inne złoto za 5 tal. $10\frac{3}{4}$. Austr. banknoty $88\frac{3}{4}$.

Turcya.

(Złożenie greckiego patryarchy Anthimos z posady. — Spisek w Ajutab.)

Konstantynopol, 14. listopada. Greckiego patryarchę *Anthimos* złożono z posady dla postępowania jego w kwestyi grobu świętego. Dnia 13go zgromadzili się znaczniejsi gminy greckiej dla nowego wyboru, który odbył się w przytomności *Said Effendego*, sekretarza ministeryum spraw zewnętrznych jako komisarza w. porty, i przyczem zgodzono się na dawniejszego patryarchę *Germanos*. Wybór ten przedłożono już do potwierdzenia J. M. Sułtanowi. — Według listów z *Aleppo* wykryto spisek w Ajutab, i przytłumiono go zaraz w zarodzie. *(L. k. a.)*

(Zakaz noszenia broni w Smyrnie. — Szczegóły o sprawie miejsc świętych w Jeruzolimie.)

Smyrna, 15. listopada. Gubernator ponowił zakaz noszenia broni, a za przekroczenie jego zagroził trzyletnią karą więzienia, patrole zaś upoważnił dawać niezwłocznie ognia do uzbrojonych indywiduów, które w nocy bez latarni chodzą.

— O sprawie miejsc świętych w Jeruzolimie donosi *Tr. Ztg.* następujące szczegóły:

„Dnia 22. odbyła się w Jeruzolimie narada dla porozumienia się o odprawianie nabożeństwa w kościele grobu świętej Maryi. Na tem posiedzeniu znajdował się turecki komisarz Affif Bey, gubernator Jeruzolimy, kady, członkowie dywanu, łaciński, grecki i ormiański patryarcha, dozorca świętego grobu i francuski konzul pan Botta. Turecki komisarz otworzył posiedzenie mową tej osnowy, że tu chodzi oznaczenie, w jaki sposób mogłyby trzy różniące się obrządki na przemianę bez przeszkody w powyższym kościele nabożeństwo odprawiać. Łaciński patryarcha odpowiedział, że ponieważ Grecy i Ormianie są w posiadaniu kościoła Grobu Świętej Maryi, więc właściwie do nich należy uczynić w tej mierze propozycyę; a że to z ich strony nie nastąpiło, przeto on przedkłada następujące żądania: 1) ażeby miał klucz do grobu świętego; 2) ażeby na Grobie Świętej Maryi mógł mszę odprawiać; 3) ażeby równie jak na innych świętych miejscach miał przywilej jeden dzień po drugim odprawiać nabożeństwo; 4) ażeby ołtarze według łacińskiego obrządku obrazami i świętemi naczyniami mógł zdobić, a nakoniec 5) ażeby miał wyznaczone miejsce do przechowania naczyń świętych. Na te 5 żądań odpowiedzieli patryarchowie dwóch innych wyznań, że *co dnia* odprawia się na grobie Maryi nabożeństwo, że to nabożeństwo zaczyna się ze wschodem słońca, z chwilą otworzenia bram miejskich i trwa pięć godzin, że w ogóle niemogą przyjąć żadnej z tych propozycyi ani też na żadne nowatorstwo zezwolić. Poczem łaciński patryarcha oświadczył, że poznawszy wymijającą odpowiedź, równie jak w ogóle przeciwny zamiar wszelkiemu porozumieniu się, uważa za rzecz stosowniejszą opuścić zgromadzenie, co też istotnie uczynił.

Dnia 25. z. m. nadesłano patryarsze drugie wezwanie, ażeby się znajdował na sesyi dywanu; ale on oświadczył, że będąc przekonany o bezskuteczności swego usiłowania, niemoże się na tem posiedzeniu znajdować.

---

dała 25 sągów drzewa. Wewnątrz może się pomieścić 15—20 osób. Jeden krawiec i jeden szewc mieli tam dawniej warsztaty swoje.

Największy komin.

Największy komin znajduje się w kopalniach soli w Wieliczce wyprowadzony z najgłębszego szybu kopalni na powierzchnię ziemi. Do szybu wiodą schody o 1030 stopniach w głębokości 600 stóp. Komin tam ma 73 sążni wied. wysokości (876 stóp, wysokość wieży Ś. Szczepana w Wiedniu) a do wystawienia go użyto prawie 7,000,000 cegieł.

— Dnia 14go listopada r. b. wydarzyło się w teatrze w Norymberdze nieszczęście szczególnego rodzaju. Przed kasą teatralną zbiera się zwykle wielka liczba widzów czekających na otworzenie sali dla zajęcia miejsc najwygodniejszych. Pomienionego też wieczora przybyło na nieoświetloną jeszcze galeryę kilkunastu niecierpliwych, cisnąc się z największym pospiechem do pierwszych ławek. Jeden z nich dźwignął się pociemku przez parapet galeryjny, sądząc że znajdzie jeszcze jedną ławkę przed sobą, i spadł na parter. We dwie godzin wyzionął już ducha. Inny, przestrzeżony tym upadkiem, wcześnie się jeszcze cofnął, i tem ocalał. — Nieszczęścia tego doznał jeden czeladnik mularski, Dannecker z Wirtembergskiego, który nazajutrz wybierał się razem z bratem swoim w podróż do rodzinnego miejsca.

Sposób na oparzelinę.

Na rany z oparzenia lub spieczenia się najszkodliwszą jest rzeczą przykładać zimną wodę, okłady z kartofli, a w ogólności wszystko co chłodzi. W takim razie ustaje wprawdzie ból na chwilkę, lecz za to kuracya i boleść bardzo się długo przeciągają. Wiadomo jest powszechnie, że zbliżony po opieczeniu palec do ognia przestaje boleć zupełnie, jeźli kto ma tyle odwagi wycierpieć ból dojmujący przez kilka tylko minut. Największe oparzelizny zagoić można okładając je mocno rozgrzanym spirytusem, a jeszcze lepiej spirytusem z pokrzywy żegawki (urtica urens), także mocno rozgrzanym. Przed operacyą jednak rozcina się bąble nabiegłe, i odejmuje się skórkę z rany. Tym sposobem wzmaga się wprawdzie ból na chwilę, lecz wkrótce całkiem ustaje, a nawet i wtenczas, chociaż spirytus ten przyłożono *na zimno*. Kuracya następuje po ośmiu już dniach, a nawet i prędzej, ból zaś wszelki ustaje w 10 do 15 minut zupełnie.

Gdy zaś spirytus „Urtica urens“ nie zawsze można mieć pod ręką, zaczem zastąpić go można w zupełności środkiem domowym, gojącym łatwo i spiesznie zastarzałe nawet oparzelizny. Środkiem tym jest zwyczajne *mydło białe*. Należy je drobno uskrobać i jeźli tylko można w *gorącej* wodzie rozpuścić, tak jednak, aby się całkiem rozeszło i przy mięszaniu zgęstniało na papkę. Rozczyn ten smaruje się na czysty płatek płócienny na grubość n. p. noża, i przykłada się na rany, tak aby wszędzie okłady dobrze przylegały. Ból wzmaga się i przy tem, jednak na krótką tylko chwilę — najwięcej zaś na kilka minut, poczem zupełnie ustaje, a rany się bardzo prędko goją. Okłady ponawia się co 12 lub 24 godzin, a nawet i częściej, jeźliby rany znów boleć zaczęły.

Dnia 26. z. m. udał się turecki komisarz bez zawiadomienia patryarchy łacińskiego do Betlejem, i zwiedził z greckim i ormiańskim patryarchą cmentarz, wielki kościół, jego drzwi, grotę itd.

Dnia 28. wezwano obu tych patryarchów do dywanu, gdzie ich gubernator i komisarz Affif Bey napominali, ażeby z łacińskim patryarchą po dobremu się porozumieli, ale to dotychczas nie nastąpiło." *(A. B. W. Z.)*

Persya.

(Prześladowanie członków sekty Babi.)

Według wiadomości z Teheranu, pisze *Tr. Ztg.*, prześladowania i aresztacye członków sekty Babi trwają nieprzerwanie; dla wymuszenia zeznań, używają okropnych męczarni, ale zawsze nadaremnie. Usiłowaniom angielskiego i rosyjskiego posła udało się dalszym torturom zapobiedz i wyjednać zwyczajne tracenie aresztowanych. *(W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyn, 27. listopada. Debaty nad kredytem finansowym roku 1851 już zamknięto, jednak dla niedostatecznej liczby deputowanych nie można było nad całym wnioskiem głosować. *Gazetta piemontese* ogłasza dzisiaj nazwiska nieobecnych członków. Słychać, że prezydent ministrów przedłoży izbom w poniedziałek obszerne sprawozdanie względem stanu finansów krajowych.

Chambery, 25. listopada. Uwięziono tu francuskiego zbiega *Barral*. Wiózł z sobą pięć skrzyń z prochem i 2000 egzemplarzów pisma: „Napoleon le petit."

Rzym, 24. listopada. Załoga francuska głosowała prawie jednomyślnie za Cesarstwem. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 1. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 17r.47k.; żyta 14r.42k.; jęczmienia 11r.32k.; owsa 7r.39k.; hreczki 12r 27k.; kartofli 7r. 25k.; — za cetnar siana 2r. 28k.; okłotów 1r.40k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 23r.30k., dębowego 19r.30k., sosnowego 18r.45k.; — kwarta krup pszennych 21k., jęczmiennych 10k., jaglanych 15k., hreczanych 13k.; mąki pszennej 12k., żytnej 9k.; — piwa 10k.; wódki przedniej 50k., szumówki 45k.; — funt masła sprzedawano po 50k.; łoju po 18k.; mięsa wołowego po $13^3/_4$k. w. w.

Spęd bydła rzeźnego liczył na targu poniedziałkowym 347 wołów, których w 16 stadach po 7 do 42 sztuk, a mianowicie z Rozdołu, Dawidowa, Brzozdowiec, Szczerca, Stryja i Bóbrki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na potrzebę miasta 212 wołów i płacono za sztukę, mogącą ważyć $12^1/_4$ kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 123r.45k.; sztuka zaś, którą szacowano na $15^1/_4$ kamieni mięsa i $1^1/_2$ kam. łoju, kosztowała 168r. 45k. w. w.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

Hr. Komorowska Józefa, z Chorobrowa. — Hr. Łoś Aniela, z Narola. — PP. Gniewosz Damian, z Kadłubisk. — Zawadzki Józef, z Rawy. — Bogdanowicz Max., z Przemiwółek. — Strzelecki Jan, z Kukizowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

Hr. Siemiński Wilhelm, do Żółkwi. — P. Woslaczek Leopold, c. k. komisarz ministeryalny, do Wiédnia.

Kurs lwowski.

Dnia 1. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	24	5	29
Dukat cesarski	„ „	5	29	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	27	9	31
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	50	1	51
Talar pruski	„ „	1	41	1	43
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	90	—	90	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. grudnia 1852.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	90	—
Żądano „ „ za 100	„ „	90	30

(Kurs wekslowy wiédeński z 1. grudnia.)

Amsterdam l. 2. m. 161. Augsburg $116^1/_4$ l. uso. Frankfurt $115^1/_2$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 172 l. 2. m. Liwurna 113 p. 2. m. Londyn 11.28. l. 3. m. Medyolan $115^3/_4$. Marsylia $136^1/_8$ l. Paryż $136^1/_2$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $94^3/_4$. lit. B. 111. Pożyczka z roku 1852 $94^3/_8$.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 29. listopada. o pół do 2. po południu)

Ces. dukatów stęplowanych agio $21^1/_2$. Ces. dukatów obrączkowych agio. 21. Ros. Imperyały 9.24. Śrebra agio $15^7/_8$ gotówką.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. grudnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zran.	28 1 60	+ 2_0	+ 4,5°	połud -wsch $_0$	pochm.
2 god. pop.	28 1 55	+ 4,5°	+ 1°	„	„ ⊙
10 god. wie.	28 1 25	+ 2,5°		cicho	„ „

TEATR.

Dziś: Przed. niem.: **„Nur Diplomatisch."**

Jutro: Przedstaw. polskie: **„Hrabia de Saint Germain"** czyli: **„Szatan i Ciemna w Paryżu."**

W *sobotę:* na dochód JP. Karola Freund, opera niem.: **„Die Krondiamanten."**

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 30. listopada 1852.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. października 1852				zł r.	2,289.420	kr. 20	den. 2
Od 1. do 30. listopada 1852 włożyło 653 stron	złr. 92.545	kr. 26	den. —				
„ „ „ wypłacono 394 stronom	— 44.522	— 58	— 1				
a zatem przybyło				—	48.022	— 27	— 3
Stan wkładek pieniężnych z dniem 30. listopada 1852				—	2,337.442	— 48	— 1
Kapitał galic. instytutu ciemnych (w osobnym rachunku)				—	2.104	— 19	— 2
Ogół				—	2,339.547	— 7	— 3

Na to ma Zakład na dniu 30. listopada 1852:

a) na hypotekach	złr.	1,877 799	kr. 59	den. -
b) w zastawach na śrebra i t. d.	—	51.705	— —	— -
c) w wekslach eskontowanych	—	94.700	— —	— -
d) w galicyjskich listach zastawnych	—	150.200	— —	— -
e) w obligacyach pożyczki Państwa z r. 1851 lit. A	—	10.000	— —	— -
f) „ „ „ „ „ 1852	—	10.000	— —	— -
g) w gotowiźnie	—	281.459	— 33	— 4
razem	—	2,475.864	— 32	— 3
Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę	—	2,339.547	— 7	— 3
Okazuje się przewyżka w sumie	—	136.317	— 25	— -

W którąto sumę wchodzi: prowizya od 1. lipca 1852 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 30. listopada 1852.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimirz Krasicki, naddyrektor.

S. Krawczykiewicz, dyrektor.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.